

Waluty: Na zakupy najlepiej do Rosji



Ostatnie dni to prawdziwy wysyp informacji na temat sytuacji gospodarczej Rosji, spadku wartości rubla i działań władz centralnych, mających na celu wstrzymanie osłabiania lokalnej waluty. Powyższa sytuacja stwarza jednak także okazje. Należą do nich między innymi możliwości nabycia towarów z wyższej półki po najniższych cenach na świecie. Trzeba się tylko spieszyć.

Zakupy za półdarmo

Nawet jeżeli pomijamy informacje gospodarcze ze świata, trudno było nie usłyszeć o kryzysie w Rosji oraz spadającym kursie tamtejszej waluty. Od początku roku wartość rubla obniżyła się o połowę w stosunku do złotego, w tym jedynie w grudniu o 1/4. Pojawiła się więc rzadka okazja, by nabyć wiele towarów po niespotykane niskich cenach.

Ponieważ przez lata rubel był relatywnie stabilny, ceny elektroniki, dóbr luksusowych czy samochodów były ustalane w lokalnej walucie. Zwykle odpowiadała ona wycenienie podobnych produktów w Europie, a czasami klienci z Moskwy musieli zapłacić nawet nieco więcej niż ich ci z Paryża czy Londynu.

Sytuacja zaczęła się zmieniać wraz ze spadkiem wartości rubla. Początkowo te zmiany nie były na tyle duże, by spowodować reakcję producentów czy dystrybutorów. Jednak od kilku tygodnia deprecjacja rubla wyraźnie przyspieszyła. Jako pierwsze zareagowało Apple, podnosząc ceny w swoich sklepach o 25 proc. na nowe iPhone'y, gdyż klienci między innymi z Finlandii, wykupywali masowo urządzenia amerykańskiego giganta. Potem amerykańska firma jednak w ogóle zawiesiła sprzedaż w Rosji, ze względu na ogromne wahania kursów.

Inni czołowi sprzedawcy elektroniki albo nie wykonali podobnego ruchu, albo zmiany cen były kosmetyczne. Z tygodnia na tydzień telefony, komputery, torebki, a nawet samochody stawały się więc tańsze dla tych, którzy przyjeżdżali do Moskwy bądź mieli oszczędności zgromadzone w dewizach.

Prawdziwe okazje pojawiły się jednak dopiero 17 grudnia, w dniu największego załamania kursu rubla. Korespondenci mediów zagranicznych przesyłają dziesiątki relacji, w których widać, jak tłumy Rosjan oraz turystów, którzy wręcz szturmują sklepy, domy handlowe czy salony samochodowe.

Co opłaca się kupić?

Reporter telewizji ABC odwiedza jeden z moskiewskich centrów handlowych. Na filmie widzimy klientów

wynoszących po kilka telewizorów, a kolejki do kasy ciągną się przez pół sklepu. Rosjanie albo upatrują w zakupach okazję, wiedząc, że ceny niedługo pójdą w górę, albo - mając oszczędności zgromadzone w dewizach - towary są dla nich o połowę tańsze niż jeszcze kilka miesięcy temu.

Rosyjska strona Media Markt jest obecnie nieczynna - jak informuje komunikat "trwają prace techniczne". Wcześniej - kiedy sklep działał - nie musieliśmy zbyt długo szukać, by znaleźć wyjątkowe okazje. Najnowszy Samsung S5 kosztował 25 tys rubli co przy obecnym kursie rozliczeniowym dla kart Visa daje nam 1250 zł (w Polsce na ten telefon trzeba wydać 2 tys. zł). „Rosyjskie” iPhone'y 6 w „MM” kosztowały (cena na stronie internetowej) 40 tys. rubli, czyli dokładnie 2 tys. zł. U nas ten sam model to wydatek niespełna 3 tys. zł.

The screenshot shows a product page for the Samsung Galaxy S5 SM-G900F. On the left, there is a large image of the phone with a colorful geometric wallpaper. Above it, a pink box says "Смотрели 156 человек" (Viewed by 156 people). To the right of the phone, a yellow box says "Интернет цена" (Internet price). Below the phone are several small icons representing different views or features. The main text on the right reads: "Samsung Galaxy S5 SM-G900F 16Gb Charcoal Black Смартфон" (Samsung Galaxy S5 SM-G900F 16Gb Charcoal Black Smartphone). Below this, there is a Samsung logo, a star rating of 4.5 out of 5, and "1 отзыв" (1 review). The stock quantity is shown as "Количество на складе: 2". The technical specifications are listed in Russian: "Четырехъядерный процессор 2.5 ГГц" (Quad-core processor 2.5 GHz), "Камера 16 Мпикс со скоростным автофокусом" (16 MP camera with fast autofocus), "5.1 дюймовый FullHD SuperAMOLED дисплей" (5.1 inch FullHD SuperAMOLED display), "Монитор сердечного ритма" (Heart rate monitor), "Сканер отпечатка пальцев" (Fingerprint scanner), "Одновременная работа LTE и Wi-Fi" (Simultaneous LTE and Wi-Fi), "Режим ультра-энергосбережения" (Ultra power saving mode), "Защита от влаги и пыли" (Water and dust protection), and "Интерфейсы Bluetooth, NFC, 3G, GPS" (Bluetooth, NFC, 3G, GPS). On the right side, there is a large price tag "24999.-" and a yellow button "В корзину" (Add to cart). Below the price, there are several promotional banners: "В наличии имеются модели другого цвета" (Other color models available), "Цвет" (Color) with color swatches, "Доставка от 399 руб. послезавтра" (Delivery from 399 rub. tomorrow), "Самовывоз из 152 пунктов выдачи" (Self-pickup from 152 pickup points), and "Наличие и цены в магазинах" (Availability and prices in stores).

źródło: www.mediamarkt.ru

Financial Times natomiast donosi, że klienci kupują nie tylko elektronikę. Przed Ikeą ustawiły się ogromne kolejki w poniedziałkową noc, gdy okazało się, że szwedzki gigant meblarski planuje podniesienie cen w czwartek. Szybkie porównanie pokazuje, że najpopularniejsza na świecie lampa podłogowa „NOT” w Polsce kosztuje 50 zł, a w Rosji jedynie 600 rubli, czyli 30 złotych.



НУТ

Торшер/лампа для чтения, черный, белый

599.-

Артикулный номер: 601.451.37

Обеспечивает общее и направленное освещение – лампы можно включать и выключать по отдельности. [Подробнее](#)

Лампочки продается отдельно. Мы рекомендуем светодиод ЛЕДАРЕ E27 400 люменов.
Лампочка продается отдельно. Мы рекомендуем шарообразный матовый светодиод ЛЕДАРЕ E14 200 люменов.

Наличие в ближайшем магазине IKEA

Выбор товаров и их цены в магазине могут отличаться от информации на сайте

[Загруженные файлы](#)

Źródło: www.ikea.ru

Taniej niż w Polsce możemy też zjeść czy się ubrać. Ceny, jak donosi Bloomberg, dopiero planują podnieść Inditex (właściciel marki Zara) czy McDonald's, w którym bez żadnej promocji kupimy Big Maca za 94 ruble (4,7 zł).

Kilka porad

Przedstawione w artykule przykłady to nie jedyne okazje. Warto jednak głównie „polować” na markowe produkty znanych firm. Elektronika często ma międzynarodową gwarancję i polskie - bądź przynajmniej angielskie - menu. Z ubraniami, kosmetykami, torebkami czy innymi gadżetami także nie ma większego problemu. Wiele z nich jest dokładnie taka sama, jak w Polsce czy w całej Europie.

Nieco uwagi musimy natomiast poświęcić płatnościom. Zdecydowanie najkorzystniej jest płacić kartą kredytową bądź debetową. Zabranie dolarów mija się z celem, gdyż kantory w wysokiej zmienności kursów zwiększają spread nawet do 20 proc. Natomiast kurs operatora Visa możemy sprawdzić na „Visa Exchange”. Nawet, jeśli bank nas obciąży 2-4 procentami prowizji, to i tak różnica w kosztach jest bardzo satysfakcjonująca.

Jeżeli więc nie przeszkadza nam sytuacja geopolityczna i mamy możliwość wyjechania do Rosji, bądź znamy osoby mieszkające niedaleko obwodu kaliningradzkiego, warto skorzystać z tych niepowtarzalnych okazji. Należy się jednak spieszyć, gdyż zarówno lokalni konsumenci, jak i globalni producenci nie pozwolą by obecne ceny się utrzymały zbyt długo.

Marcin Lipka,
analityk Cinkciarz.pl